

Sygn. akt V GC 292/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wiesław Kasprzyk
Protokolant:	st. sekr. sąd Marzena Lewicka

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2021 r. sprawy z powództwa

(...) w O.

przeciwko

R. D.

o zapłatę

1. oddala powództwo
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.
3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Olsztynie) kwotę 4 067 zł 58 gr tytułem zwrotu wydatków tymczasowo sfinansowanych przez Skarb Państwa.

Sędzia

Wiesław Kasprzyk

Sygn. akt V GC 292/18

UZASADNIENIE

Powód - (...) w O. wniósł o zasądzenie od pozwanego **R. D.** kwoty 145 017 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 05.10.2018 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany jako uprawniony geodeta prowadził pomiary powykonawcze w ramach inwestycji „(...)w O. ”. Wyniki pomiarów potwierdzające realizację robót zgodnie z projektem pozwany złożył w Miejskim Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w O. w celu wprowadzenia tych danych do mapy zasadniczej. Pozwany do tej dokumentacji przedłożył nieprawdziwe dane odnoszące się to wykonanego przez siebie pomiaru. W ten sposób ośrodek dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej O. dysponował błędnymi

danymi co do poziomu posadowienia kolektora tłoczego.

W trakcie realizacji kolejnej inwestycji okazało się , że kolektor tłoczny posadowiony jest na innym poziomie niż to wynikałoby z pomiarów pozwanego. Zaszła zatem konieczność przebudowy kolektora, aby umożliwić prowadzenie kolejnych inwestycji tj budowy (...). Koszt tej przebudowy to suma dochodzona pozwem.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa przyznając , że przeprowadził pomiary powykonawcze tej inwestycji , które następnie przedłożone zostały Miejskiemu Ośrodkowi Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej O. w celu wprowadzenia tych pomiarów do mapy zasadniczej. W ocenie pozwanego dokonane pomiary zostały przeprowadzone należycie i tym samym nieuzasadnione jest obciążenie go kosztami przebudowy kolektora tłoczego. Pomiarów dokonywał w dniu 17.07.2010 roku przed zakopaniem kolektora. Nie sposób zatem wykluczyć sytuacji, że po dokonaniu pomiarów wykonawca n dokonywał zmian w położeniu kolektora mających wpływ na różnice w pomiarach. Podniósł także, że w toku budowy kolektora powstała kolizja z wykonywanym ciepłociągiem. Nie sposób zatem wykluczyć, że przy realizacji ciepłociągu mogło dojść do podniesienia rzędnych kolektora.

W związku z tym pozwany prezentował pogląd, że nie ma podstaw do obciążania go kosztami przebudowy kolektora.

Sąd ustalił co następuje:

Pozwany jako uprawniony geodeta prowadził powykonawcze pomiary w ramach inwestycji, budowa kanalizacji sanitarnej, resztkowej, sieci wodociągowej i makroniwelacji terenu w rejonie ul. (...) w O.. Z faktycznych czynności (pomiarów) pozwany sporządzał dwa dokumenty. Pierwszy z nich to **szkic techniczny** (k. 260, 310) . Drugi dokument to **dziennik pomiaru** (k 260, 311) .

Pierwszy z nich przedstawia przebieg mierzonego kanału sanitarnego w terenie , z zaznaczeniem punktów w których geodeta dokonuje pomiaru . Poszczególne punkty oznaczane są na szkicu technicznym cyframi od 501 do 543. **Sporny odcinek będący przedmiotem procesu zawiera się między punktami 514 – 516 (na k. 259 oznaczony niebieskimi kropkami , na k. 310 oznaczony pomarańczowymi kropkami).**

Drugi z nich zawiera wyniki dokonanych w tych punktach pomiarów.

Tak więc: w punkcie 514 pozwany wykazał rzędną kanału sanitarnego – 109,97

W punkcie 515 pozwany wykazał rzędną kanału sanitarnego - 108,93

W punkcie 516 pozwany wykazał rzędną kanału sanitarnego – 108,94

Oba te dokumenty zostały przekazane do zasobów państwowych (Miejski Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej w O.) . Dokumenty stanowią podstawę do uzupełnienia – zasilenia mapy zasadniczej. Dokonane pomiary stanowią podstawę do umieszczenia i wskazania na mapie zasadniczej przebiegu kanału sanitarnego oraz jego poziomu. Dzięki uzupełnionej w ten sposób mapie zasadniczej ewentualni przyszli wykonawcy przyszłych inwestycji mają wiedzę o położonym kanale sanitarnym i jego poziomie.

dowód

Opinia biegłego – transkrypcja k. 411- 427

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o przedstawione dokumenty (pozyskane przez biegłego z zakresu geodezji z zasobów państwowych). Sąd nie oparł orzeczenia o zeznania przesłuchanych świadków bowiem w świetle tych dokumentów mają one znaczenie drugorzędne. Także zeznania pozwanego i twierdzenia w nich zawarte nie korespondują z treścią tych dokumentów. W ocenie sądu ten fakt wynika z okresu jaki upłynął od wykonania przez pozwanego pomiarów (rok 2010) do wszczęcia postępowania (rok 2018). Trudno oczekiwać aby pozwany , który niewątpliwie w tym okresie wykonał setki innych pomiarów na innych inwestycjach , zachował w pamięci szczegóły spornej inwestycji i dostosował do nich swoją strategię procesową .

Sąd zważył , co następuje:

Żądanie powoda jest bezzasadne bowiem powód swoje zobowiązanie wykonał należycie.

Strony w zakresie dokonania inwentaryzacji geodezyjnej łączyła zapewne umowa o dzieło. Jej przedmiotem było wykonanie przez pozwanego w odkrytym wykopie pomiarów poziomu posadowionego kanału sanitarnego.

Pozwany inwentaryzacji tej (pomiarów) przy otwartym wykopie **dokonał osobiście w terenie**. Ten fakt potwierdziła biegła z zakresu geodezji, nie mając w tym zakresie żadnych wątpliwości. W ocenie biegłej za tym faktem przemawia dziennik pomiarów który zawiera konkretne wartości będące wynikiem wykonanych uprzednio przez geodetę pomiarów.

Istota sporu sprowadza się jednak do odpowiedzi na pytanie , czy pomiary dokonane przez pozwanego w otwartym wykopie wskazywały , że zbudowany przez wykonawcę inwestycji kanał sanitarny (kolektor) , na odcinku pod budowaną 6 lat później ulicą (...), uległ „ podniesieniu” niemal do poziomu warstwy ścieralnej budowanej ulicy.

Zebrany materiał dowodowy w postaci szkicu technicznego i dziennika pomiarów (dokumenty sporządzone przez pozwanego i przekazane do zasobów państwowych) daje podstawę do udzielenia odpowiedzi pozytywnej.

Taka teza ewidentnie wynika z analizy pomiarów zawartych w dzienniku (260 i 311).

Sporny odcinek kolektora którego dotyczy pozew miesi się między punktami 514 – 516.

I tak w punkcie 514 pozwany zmierzył rzędną 109,97. Natomiast już w kolejnym punkcie 516 zmierzył – 108,94 , co oznacza że nagle kolektor uległ „ „ wypłyceniu “ aż o 1m 3 cm w górę po czym w punkcie 517 „ schodzi” – zagłębia się na poziom 109 ,12 . Z pomiarów pozwanego wynika więc , że na tym odcinku kolektor tworzy niejako „ garb” którego wierzchołek podchodzi pod powierzchnię budowanej ulicy. To ten wierzchołek zauważony został przez wykonawcę ulicy (...).

Wskazać należy jeszcze na jeden istotny moment , na który uwagę zwróciła biegła. Mianowicie pozwany między odcinkiem 514 a 516 z własnej inicjatywy dokonał dodatkowego pomiaru , samodzielnie tworząc punkt 515. Wynika to wprost ze szkicu jak i dziennika pomiarów. Biegła nie była w stanie wytłumaczyć tego faktu wskazując jedynie , że coś w tym miejscu musiało zwrócić uwagę pozwanego. W ocenie sądu to nagłe wyjście w górę kolektora mogło zwrócić uwagę pozwanego skoro niejako „ dla pewności” dokonał dodatkowego pomiaru wypłcenia (punkt 515 – 108,93) . Sąd nawet nie próbował tej kwestii konfrontować z pozwanym , nie spodziewając się aby po upływie tak długiego okresu był w stanie przypomnieć sobie taki detal.

Pomiary dokonane przez pozwanego a zawarte w dokumentacji w zasadzie pozbawiają zasadności wiodącą tezę powoda o nieprawidłowościach pomiarów.

Z dokonanych przez pozwanego pomiarów wynika , że kolektor na odcinku pod budowaną nawierzchnią ulicy (...) uległ podniesieniu (wypłyceniu) o 1 m 3 cm w górę. W takiej postaci pomiary te winny być wprowadzone do mapy zasadniczej.

Powyzsza konkluzja najbardziej istotna dla rozstrzygnięcia sprawy wskazuje na dalsze następujące nieprawidłowości w działaniu innych podmiotów.

1. Ewidentny błąd wykonawcy kolektora który podniósł jego poziom o ponad 1 m w górę . O tym błędzie wspomina swd. K. K. – inspektor nadzoru.
2. Ewidentny błąd w przeniesieniu lub zaniechaniu przeniesienia pomiarów pozwanego do zasobów kartograficznych i do mapy zasadniczej polegający na braku uwzględnienia tych pomiarów na mapie.

Tak jednoznaczna wymowa przedstawionych dokumentów w zasadzie pozwala zakończyć na tym uzasadnienie wyroku bowiem nie ma żadnych przeciwdowodów które pozwalałyby potwierdzić stanowisko powoda o nienależytym wykonaniu przez pozwanego zobowiązania. Z tego względu nie zachodzą przesłanki z art. 471 kc które uprawniałyby powoda do skutecznego żądania odszkodowania.

Na marginesie sąd jedynie podkreśla , że w toku postępowania dowodowego pojawił się wątek kolizji kolektora z torem posadowienia ciepłociągu, co uzasadniać miałyby tak znaczne „ podniesienie poziomu kolektora” . Jednak dla rozstrzygnięcia końcowego sprawy nie miał on znaczenia w świetle jednoznacznej wymowy wspomnianych wyżej dokumentów.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do treści art. 98 kpc

Sędzia

Wiesław Kasprzyk